

Sygn. I C 498/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 września 2020 roku

Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	Sędzia Antoni Gołębiowski
Protokolant:	Protokolant sądowy Aleksandra Kościewicz

po rozpoznaniu w dniu 15 września 2020 roku na rozprawie w L.

sprawy z powództwa W. G.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w G. i B. (...) Niestandaryzowanemu Sekurytyzacyjnemu Funduszowi Inwestycyjnemu Zamkniętemu w G.

o zadośćuczynienie za doznaną krzywdę

1. Zasądza od pozwanych (...) Spółki Akcyjnej w G. i B. (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w G. in solidum na rzecz powoda W. G. kwotę 5.500 (pięć tysięcy pięćset)zł. z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od (...) Spółki Akcyjnej w G. od dnia 4 czerwca 2018r. do dnia zapłaty, zaś od B. (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w G. od dnia 18 lipca 2019r. do dnia zapłaty;
2. Oddala powództwo w pozostałej części;
3. Zasądza od pozwanych (...) Spółki Akcyjnej w G. i B. (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w G. na rzecz powoda W. G. kwoty po 275 (dwieście siedemdziesiąt pięć)zł. tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 498/19

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 lipca 2019 roku powód W. G. zażądał od pozwanych (...) S.A. (A..1) oraz B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty (A..2) in solidum kwoty 11.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi dla pozwanego A..1 od dnia 4 czerwca 2018 roku a od pozwanego A..2 od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanych in solidum zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu podniesiono, że powód został dotknięty bezprawnym działaniem (...) S.A. i B. (...), które od miesięcy go prześladują, twierdząc że miał rzekomo nabyć zadłużenie w spadku po Z. G., co nie miało miejsca. Dochodzone przez pozwanego A..1 roszczenie miałyby dotyczyć kredytu z 2001 roku, co oznaczałoby, iż gdyby nawet nie było spłacone, to byłoby przedawnione na długo przed śmiercią Z. G.. Powód jako pozwanego wskazał również B. (...), gdyż Fundusz

zlecił dochodzenie wierzytelności o której wiedział, że jest niezasadna i nieistniejąca. Powód był nękanym wezwaniami do zapłaty, połączeniami telefonicznymi oraz wizytami windykatorów.

Pismem z dnia 17 września 2019 roku pozwany (...) S.A. (**A..1**) złożył **odpowiedź na pozew** w której wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda solidarnie na rzecz pozwanego A..1 zwrotu kosztów postępowania w tym zwrotu kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem zwrotu kosztów opłaty skarbowej.

Uzasadniając odpowiedź na pozew pozwana oświadczyła, że Z. G. w dniu 2 sierpnia 2001 roku zawarł umowę o kredyt konsumpcyjny o numerze (...). Z uwagi na fakt, że spadkodawca powoda nie regulował terminowo swoich zobowiązań, poprzedni wierzyciel (...) S.A. nie złożył kredytobiorcy oświadczenia o wypowiedzeniu umowy tylko skierował pozew do Sądu Rejonowego w Lublinie, czego skutkiem było wydanie w dniu 9 września 2004 roku nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym pod sygn.akt XIII Nc 6648/04. Z. G. sprzeciwu od nakazu zapłaty nie wniósł. Strona pozwana oświadczyła, że na mocy umowy cesji tj. umowy przelewu wierzytelności z dnia 9 czerwca 2006 roku zawartej pomiędzy (...) S.A. (wierzycielem pierwotnym), a pozwaną A..2- B. (...) została nabyta wierzytelność jako istniejąca i wymagalna. Wobec śmierci Z. G. w dniu 9 grudnia 2008 roku cesjonariusz windykację polubowną skierował na spadkobierców. Precyzując sposób działań windykacyjnych strona pozwana podkreśliła, że od dnia 11 marca 2011 roku, a dniem skierowania pozwu przeciwko pozwanemu 30 czerwca 2019 roku pracownicy pozwanego wykonali 36 połączeń telefonicznych, wysłali 8 pism i 2 SMS-y. Powód sam telefonował do pozwanego 4 razy. Statystycznie więc przekłada się to na jedną próbę kontaktu co 65 dni. W związku z powyższym trudno uznać, iż czynności Pozwanego nosiły znamiona nękania. Powód, nie złożony w terminie 6 miesięcy po śmierci spadkodawcy oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku przyjął spadek po Z. G. wprost, a zatem kierowanie windykacji wobec niemu było słuszne. Fakt wielokrotnego kierowania do powoda pism świadczy tylko i wyłącznie o woli polubownego zakończenia sporu przez pozwanego.

(odpowiedź na pozew 40-44, pełnomocnictwo k. 46, odpis KRS k. 47- 49, dowód uiszczenia opłaty skarbowej od pełnomocnictwa k. 50).

Pismem z dnia 17 września 2019 roku również pozwany B. (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty (**A..2**) złożył **odpowiedź na pozew** o identycznej treści jak Pozwany A..1.

(odpowiedź na pozew 55-59, pełnomocnictwo k. 60, wyciąg z Rejestru funduszy inwestycyjnych k. 61-62, odpis KRS k. 63-64, dowód uiszczenia opłaty skarbowej od pełnomocnictwa k. 65).

W piśmie procesowym złożonym w dniu 23 października 2019 roku powód wskazał, że pozwany nie dołączył wnioskowanych rejestrów połączeń, ani też zapisu ich treści. Ponadto czynności polubownej windykacji miały miejsce w znacznie krótszym okresie czasu, niż wskazują pozwani. Nie wskazali, do czego potrzebowali aż 36 połączeń w krótkim czasie, a taką ilość ciężko pogodzić z koncepcją ugodowej windykacji. Jak wskazał pełnomocnik powoda, strona pozwana sama przyznała, że dobrze wiedziała, iż po dłużniku nie została przeprowadzona sprawa spadkowa, a co za tym idzie bezzasadnie kierowali czynności do powoda, który spadkobiercą nie jest. Ponownie podniósł także zarzut przedawnienia roszczenia, a także poddał w wątpliwość samo jego istnienie. Pełnomocnik powoda wskazał także, iż pozwani weszli w posiadanie danych kontaktowych powoda w sposób co najmniej wątpliwy. (pismo procesowe powoda k. 86-87)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 9 grudnia 2008 roku zmarł Z. G.. Pozostawił syna-W. G., oraz dwie córki, z których jedna zamieszkiwała wraz z ojcem przed śmiercią. W. G. nie kontaktował się z ojcem około 10 lat przed śmiercią. Nie było prowadzone postępowanie spadkowe po Z. G., ani nie zostały zarejestrowane oświadczenia w przedmiocie przyjęcia lub odrzucenia spadku po nim.

(dowód: zeznania powoda k. 73-74, 138, kserokopia informacji Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie k. 53)

Dnia 7 stycznia 2016 roku pracownik firmy (...) S.A. skontaktował się z W. G. celem windykacji rzekomego zadłużenia, które miało ciążyć na zmarłym Z. G. z tytułu zakupu w dniu 2 sierpnia 2001 roku telewizora marki S., a następnie, wobec niespłacania wierzytelności, przejść z chwilą jego śmierci na spadkobiercę, tj. W. G..

(dowód: wykaz połączeń wykonywanych przez pozwanego k.106,109)

Początkowo W. G., będąc nieświadomym istnienia lub nieistnienia takowego zobowiązania, aby nie być w żaden sposób niepokojonym, wyrażał wolę spłaty dochodzonej wobec niego wierzytelności. W tym celu pozwany w latach 2016-2017 wykonał do powoda 18 połączeń telefonicznych.

(dowód: zeznania powoda k. 73-74, 138, wykaz połączeń wykonywanych przez pozwanego k.106,109)

W tym samym celu pozwany dzwonił do powoda w dniu 8 stycznia 2018 roku. Dzień później W. G. zostało wysłane pismo wzywające do wpłaty w wysokości 1933,51 zł. na wskazane konto.

(dowód: wykaz połączeń wykonywanych przez pozwanego k.106,109, pismo z dnia 9 stycznia 2018 roku k. 10-12)

W. G. nie wpłacił w/w kwoty, wobec czego w dniu 9 lutego 2018 roku ponownie skontaktował się z nim pracownik pozwanego i ustalono kwestię podpisania ugody. Z uwagi na powyższe w dniu 12 lutego 2018 roku (...) S.A. wysłał do W. G. list, ponownie wskazujący stan zadłużenia oraz załączający pismo „Ugoda zero” celem podpisania i odesłania przez powoda. Następnego dnia pozwany wysłał kolejny list wzywający do spłaty zobowiązania wraz z nowym projektem ugody.

(dowód: zeznania powoda k. 73-74, 138, wykaz połączeń wykonywanych przez pozwanego k.106,109, pismo z dnia 12 lutego 2018 roku k. 13, projekt ugody k. 14, 17, pismo z dnia 13 lutego 2018 roku k. 16)

W. G. w dniu 3 marca 2018 roku ponownie otrzymał telefon od pozwanego celem windykacji rzekomego zadłużenia. W dniu 9 marca 2018 roku pozwany wykonał 3 podobne połączenia telefoniczne, czego skutkiem było wysłanie W. G. ponownego pisma w dniu 12 marca 2018 roku.

(dowód: wykaz połączeń wykonywanych przez pozwanego k.106,109, pismo z dnia 12 marca 2018 roku k. 19-20)

W. G. po konsultacji z rodziną i prawnikiem uznał, iż nie powinien wpłacać pozwanemu pieniędzy, gdyż roszczenie nie istnieje, a on nie jest dłużnikiem. Wobec powyższego w dniu 15 marca 2018 roku pisemnie poinformował (...) S.A. , że nie wie o tym, aby miał nabyć zadłużenie w spadku po Z. G., nie wiadomo mu również, aby Z. G. posiadał jakiegokolwiek zadłużenie wobec jakiegokolwiek podmiotu. Z daleko posuniętej ostrożności oświadczył także, że uchyła się od skutków prawnych wszelkich oświadczeń, tak ustnych jak i pisemnych złożonych dotychczas wobec pracowników (...) S.A. jako złożonych pod wpływem podstęp.

(dowód: zeznania powoda k. 73-74, 138, pismo z dnia 15 marca 2018 roku k. 22)

Po otrzymaniu pisma pracownicy pozwanego wielokrotnie wydzwaniali do W. G.. Połączenia te miały miejsce w następujących dniach 2018 roku: 19 marca, 23 marca (dwukrotnie), 26 marca (dwukrotnie), 3 kwietnia, 4 kwietnia, 5 kwietnia (dwukrotnie), 6 kwietnia (dwukrotnie), 9 kwietnia (dwukrotnie), 11 kwietnia (dwukrotnie), 14 kwietnia (dwukrotnie).

(dowód: wykaz połączeń wykonywanych przez pozwanego k.106,109)

W tym czasie W. G. odczuwał silny niepokój związany z przedmiotową sytuacją- wpłynęło to na jego samopoczucie, silnie obniżyło nastrój. Tak liczne próby kontaktu negatywnie wpłynęły na jego pracę - stał się mniej efektywny, nie mógł się skoncentrować, załamał się psychicznie. Nie czuł się komfortowo na myśl, że może go odwiedzić komornik, czy też windykator.

W dniu 25 maja 2018 roku pełnomocnik powoda wystosował wobec (...) S.A. przedsądowe wezwanie do zapłaty kwoty 35.000 złotych tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych swojego mandanta w postaci czci, dobrego imienia oraz naruszenia miru domowego, poprzez nękanie go wezwaniami do zapłaty i próbami wyłudzenia od niego zapłaty nieistniejących długów po zmarłym Z. G., którego nie jest nawet spadkobiercą. Po tym piśmie telefony wobec powoda ustały.

(dowód: wykaz połączeń wykonywanych przez pozwanego k.106,109, pismo z dnia 12 marca 2018 roku k. 19-20, zeznania powoda k. 73-74, 138)

Ustalając stan faktyczny w niniejszej sprawie, Sąd oparł się na powołanych wyżej dowodach osobowych oraz nieosobowych w postaci dokumentów. Ich autentyczność i wiarygodność nie budzi wątpliwości stąd też stanowiły one pełnowartościowy materiał dowodowy będący podstawą ustaleń faktycznych w przedmiotowej sprawie.

Sąd za w pełni wiarygodne uznał zeznania powoda W. G. złożone w trybie art. 299 k.p.c. Są one szczere, logiczne, rzeczowe i zgodne ze stanem jego wiedzy. W sytuacji, gdy powód czegoś nie wiedział bądź nie pamiętał wyraźnie o tym mówił. Taki sposób zeznawania czyni go wiarygodnym.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo należało uznać za zasadne w części.

W przedmiotowej sprawie powód domagał się zasądzenia na rzecz powoda od pozwanych in solidum kwoty 11.000 złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi dla pozwanego A..1 od dnia 4 czerwca 2018 roku , a od pozwanego A..2 od dnia wniesienia powództwa do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w postaci czci, dobrego imienia oraz naruszenia miru domowego, poprzez nękanie powoda połączeniami telefonicznymi z różnych numerów telefonów, korespondencją oraz wizytami pracowników oraz współpracowników pozwanych, bezzasadnymi wezwaniami do zapłaty i próbami wyłudzenia od powoda zapłaty nieistniejących długów po zmarłym Z. G., którego powód nie jest nawet spadkobiercą, a także przekazaniem do windykacji nieistniejącej wierzytelności, co wzbudziło w powodzie lęk, niepokój, poczucie nękania i zastraszenia, a także naruszyło zasady współżycia społecznego.

Zarzucając pozwanym naruszenie dóbr osobistych, powód swoje roszczenie oparł na treści art. 24 ust 1 k.c., zgodnie z którym ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Z art. 24 k.c. wynika domniemanie bezprawności czynu podmiotu, jaki miał się dopuścić naruszenia dóbr osobistych. Owo domniemanie jest korzystne dla powoda – pokrzywdzonego, albowiem wpływa na rozłożenie ciężaru dowodu oraz ryzyka nie wyjaśnienia okoliczności stanu faktycznego, od których bezprawność zależy. Zatem z domniemania bezprawności pokrzywdzony korzysta zawsze wtedy, gdy bez tego domniemania ochrona nie byłaby mu przyznania.

Zgodnie z art. 448 kc w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zgodnie z dominującym w orzecznictwie i doktrynie poglądem odpowiedzialność na gruncie komentowanego przepisu została skonstruowana wyłącznie na zasadzie winy (zob. szerzej na ten temat wyr. SN z 12.12.2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004, Nr 4, poz. 53; B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, W sprawie wykładni, s. 6 i n.; M. Safjan, w: K. Pietrzykowski, Komentarz KC, t. 1, 2004, s. 1144–1147 i powołana tam literatura). Przepis art. 415 kc normuje podstawową zasadę odpowiedzialności, opartą na winie sprawcy szkody, stanowiąc, że kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia, zaś art. 416 kc stanowi, że osoba prawna jest obowiązana do naprawienia szkody wyrządzonej z winy jej organu. Za szkodę odpowiada osoba, której zawinione zachowanie jest źródłem powstania tej szkody, przy czym

zdarzeniem sprawczym, w rozumieniu w/w przepisu jest zarówno działanie, jak i zaniechanie w sytuacji, gdy wiąże się z ciążącym na sprawcy obowiązkiem czynnego działania i niewykonania tego obowiązku. Jednocześnie czyn sprawcy pociągający za sobą odpowiedzialność cywilną musi wykazywać pewne cechy niewłaściwości postępowania odnoszące się do strony przedmiotowej, określane mianem bezprawności czynu oraz do strony podmiotowej, określanej pojęciem winy w znaczeniu subiektywnym (Gerard Bieniek w: Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga trzecia, Zobowiązania, tom 1, wyd. 6., Warszawa 2006). Zachowanie jest bezprawne, gdy popada w kolizję z istniejącym porządkiem prawnym, przez który należy rozumieć przede wszystkim nakazy i zakazy wynikające z obowiązujących przepisów prawnych, jak i wytworzone w społeczeństwie zasady współżycia społecznego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1999 r., II CKN 499/98). Bezprawność zaniechania następuje zaś wówczas, gdy istniał nakaz działania (współdziałania), zakaz zaniechania, czy też zakaz spowodowania skutku, jaki przez zaniechanie może nastąpić (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2003 r., V CKN 1681/00). Dopiero czyn bezprawny może być rozważany w kategoriach winy, przez którą rozumieć należy naganną decyzję człowieka, odnoszącą się do podjętego przez niego bezprawnego czynu. Pomiedzy zdarzeniem wywołującym szkodę i samą szkodą konieczne jest nadto istnienie związku przyczynowego, bez którego pomimo istnienia uszczerbku odpowiedzialność cywilna deliktowa nie materializuje się w osobie sprawcy szkody. Wreszcie sprawcy szkody należy postawić zarzut nagannego zachowania, a więc musi zaistnieć po jego stronie wina w znaczeniu subiektywnym. Przesłankami zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc są więc: istnienie szkody niemajątkowej powstałej w związku z zawinionym, a więc obiektywnie bezprawnym a zarazem subiektywnie nagannym, naruszeniem dóbr osobistych oraz adekwatnego związku przyczynowego między tym naruszeniem, a powstałą szkodą. Ciężar udowodnienia tych przesłanek spoczywa na poszkodowanym zgodnie z ogólnymi regułami dowodzenia wynikającymi z art. 6 kc.

W przedmiotowej sprawie powód wykazał, że pozwani dopuścili się względem niego zawinionego bezprawnego działania, a w konsekwencji wykazano również naruszenie dóbr osobistych oraz związku przyczynowo-skutkowego pomiędzy deliktem pozwanych, a pogorszeniem stanu psychicznego powoda.

Dobra osobiste wymieniane art. 23 k.c.. Jest to katalog otwarty, wymieniający przykładowo zdrowie, wolność, cześć, swobodę sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnicę korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukową, artystyczną, wynalazczą i racjonalizatorską. Według powoda postępowanie pozwanych naruszyło jego dobra osobiste w postaci czci, dobrego imienia oraz naruszenia miru domowego.

Przesłankami ochrony dóbr osobistych, które muszą być spełnione łącznie, są istnienie dobra osobistego, zagrożenie lub naruszenie tego dobra oraz bezprawność zagrożenia lub naruszenia. Pierwsze dwie przesłanki udowodnić musi powód dochodzący ochrony, zaś pozwany może bronić się, wykazując, że nie działał bezprawnie. Jest to bardzo korzystne dla powoda rozłożenie ciężaru dowodu.

W realiach niniejszej sprawy, w ocenie W. G. bezprawne naruszenie jego dóbr osobistych miało polegać na nękanii powoda połączeniami telefonicznymi z różnych numerów telefonów, korespondencją oraz wizytami pracowników oraz współpracowników pozwanych, bezzasadnymi wezwaniami do zapłaty i próbami wyłudzenia od powoda zapłaty nieistniejących długów po zmarłym Z. G., którego powód nie jest nawet spadkobiercą, a także przekazaniem do windykacji nieistniejącej wierzytelności, co wzbudziło w powodzie lęk, niepokój, poczucie nękania i zastraszenia, a także naruszyło zasady współżycia społecznego.

W świetle zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd znalazł podstawy do uznania, by na skutek tak prowadzonych działań pozwanych doszło do naruszenia dóbr osobistych po stronie W. G..

W przedmiotowej sprawie na zlecenie (...) S.A. dochodzenie wierzytelności wykonywane było przez B. (...). Dotyczyło ono rzekomego kredytu zawartego w dniu 2 sierpnia 2001 roku. W toku postępowania strona pozwana nie wykazała jednakże w jakikolwiek sposób, aby roszczenie istniało i aby nabyła prawo do tegoż roszczenia w części lub całości. Brak jest w aktach sprawy dowodów na istnienie roszczenia w postaci choćby tytułu wykonawczego przeciwko kredytobiorcy, czy też W. G.. Nie jest również wiadomym powodowi, aby strona pozwana, wobec oświadczenia złożonego przez powoda na piśmie w dniu 15 marca 2018 roku, wystąpiła na drogę sądową celem egzekucji

podnoszonego przez siebie długu, co niewątpliwie w takiej sytuacji winna była czynić. Wobec powyższego przyznać zatem należy rację powodowi, iż kierowanie wobec niego windykacji za dług za który odpowiedzialności nie ponosi jest działaniem bezprawnym naruszającym jego dobra osobiste.

Jak wskazał powód, działanie takie naruszyło jego dobra osobiste w postaci czci, dobrego imienia oraz naruszyło mir domowy. Doktryna i orzecznictwo zajmuje stanowisko, iż dla istnienia dobra osobistego i uznania, że doszło do jego naruszenia znaczenia mają oceny społeczne analiza z punktu widzenia rozsądnego człowieka. Nie powinno się brać pod uwagę jedynie subiektywnych odczuć powoda bez rozważenia, czy próg niedogodności związanych z prowadzonymi działaniami ma charakter obiektywny uzasadniający przyjęcie, że doszło do naruszenia dóbr osobistych. W niniejszej sprawie, wobec nie wykazania w sposób dostateczny istnienia zadłużenia po stronie powoda, już sam fakt podejmowania czynności windykacyjnych wobec niego stanowi naruszenie jego dóbr osobistych. O przekroczeniu wspomnianego powyżej progu niedogodności zaś świadczy fakt ilości i częstotliwości wykonywanych połączeń, czy w ogóle podejmowania prób kontaktu. Jak wynika z raportu połączeń telefonicznych (k.109) od 9 lutego 2018 roku do 12 kwietnia 2018 roku, czyli w stosunkowo krótkim przedziale czasu, dzwoniło do niego 22 razy. Przed lutym 2018 roku również wykonano 19 połączeń, przy czym w większych odstępach czasowych. Doliczyć należy do tego również korespondencję listowną. Tak skondensowana próba kontaktu niewątpliwie w ocenie Sądu nosi znamiona nękania i należy dać wiarę powodowi, iż wywoływała u niego dezorganizację życia codziennego, lęk, obawy, niepokój, powodowała problemy ze skupieniem, czy też obniżyła efektywność jego w pracy. Warto przy tym nadmienić, iż z uwagi na charakter pracy powód często musiał odbierać telefony od potencjalnych zleceniodawców. Wobec tak agresywnych praktyk pozwanych w pewnym momencie zaczął bać się odbierać połączenia telefoniczne od nieznanymi numerów, co w ocenie Sądu również miało znaczący wpływ na pracę, życie i samopoczucie powoda.

W przedmiotowej sprawie powód podnosił, że przyczyną pogorszenia jego stanu psychicznego i fizycznego oraz zdrowia uzasadniającego przyznanie na jego rzecz żądanego zadośćuczynienia jest bezpodstawne nękanie go przez pozwanych. W związku z powyższym, skoro w przedmiotowej sprawie wykazano, że pozwani dopuścili się czynu niedozwolonego oraz powód wykazał, że w konsekwencji takich zachowań nastąpiła po jego stronie szkoda, to oczywisty jest także związek przyczynowo-skutkowy pomiędzy czynem niedozwolonym, a pogorszeniem się stanu psychicznego i fizycznego u powoda.

Zgodnie z art. 448 kc w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zgodnie z dominującym w orzecznictwie i doktrynie poglądem odpowiedzialność na gruncie komentowanego przepisu została skonstruowana wyłącznie na zasadzie winy (zob. szerzej na ten temat wyr. SN z 12.12.2002 r., V CKN 1581/00, OSNC 2004, Nr 4, poz. 53; B. Lewaszkiewicz-Petrykowska, W sprawie wykładni, s. 6 i n.; M. Safjan, w: K. Pietrzykowski, Komentarz KC, t. 1, 2004, s. 1144–1147 i powołana tam literatura). Przepis art. 415 kc normuje podstawową zasadę odpowiedzialności, opartą na winie sprawcy szkody, stanowiąc, że kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia, zaś art. 416 kc stanowi, że osoba prawna jest obowiązana do naprawienia szkody wyrządzonej z winy jej organu. Za szkodę odpowiada osoba, której zawinione zachowanie jest źródłem powstania tej szkody, przy czym zdarzeniem sprawczym, w rozumieniu w/w przepisu jest zarówno działanie jak i zaniechanie w sytuacji, gdy wiąże się z ciążącym na sprawcy obowiązkiem czynnego działania i niewykonania tego obowiązku. Jednocześnie czyn sprawcy pociągający za sobą odpowiedzialność cywilną musi wykazywać pewne cechy niewłaściwości postępowania odnoszące się do strony przedmiotowej, określane mianem bezprawności czynu oraz do strony podmiotowej, określanej pojęciem winy w znaczeniu subiektywnym (Gerard Bieniek w: Komentarz do kodeksu cywilnego, Księga trzecia, Zobowiązania, tom 1, wyd. 6., Warszawa 2006). Zachowanie jest bezprawne, gdy popada w kolizję z istniejącym porządkiem prawnym, przez który należy rozumieć przede wszystkim nakazy i zakazy wynikające z obowiązujących przepisów prawnych, jak i wytworzone w społeczeństwie zasady współżycia społecznego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1999 r., II CKN 499/98). Bezprawność zaniechania następuje zaś wówczas, gdy istniał nakaz działania (współdziałania), zakaz zaniechania, czy też zakaz sprowadzenia skutku, jaki przez zaniechanie może nastąpić (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 lipca 2003 r., V CKN 1681/00). Dopiero czyn bezprawny może być rozważany w kategoriach winy, przez którą rozumieć należy naganną decyzję człowieka, odnoszącą się do podjętego przez niego

bezprawnego czynu. Pomiedzy zdarzeniem wywołującym szkodę i samą szkodą konieczne jest nadto istnienie związku przyczynowego, bez którego pomimo istnienia uszczerbku odpowiedzialność cywilna deliktowa nie materializuje się w osobie sprawcy szkody. Wreszcie sprawcy szkody należy postawić zarzut nagannego zachowania, a więc musi zaistnieć po jego stronie wina w znaczeniu subiektywnym. Przesłankami zasądzenia zadośćuczynienia na podstawie art. 448 kc są więc: istnienie szkody niemajątkowej powstałej w związku z zawinionym, a więc obiektywnie bezprawnym a zarazem subiektywnie nagannym, naruszeniem dóbr osobistych oraz adekwatnego związku przyczynowego między tym naruszeniem, a powstałą szkodą.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c., zadośćuczynienie winno być „odpowiednie”. Użycie w przepisie pojęcia o niedookreślonym charakterze powoduje, iż przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, jako „odpowiedniego”, Sąd korzysta z daleko idącej swobody. Wysokość zadośćuczynienia oraz kryteria ich oceny Sąd ustala indywidualnie w związku z konkretną osobą pokrzywdzonego, uwzględniając m.in. wiek, rozmiar doznanej przez pokrzywdzonego krzywdy, negatywne zmiany w psychice.

Skutkiem nękania powoda było odczuwanie przez niego silnego stresu. Powód bał się odbierać telefony, obawiał się wizyty komornika. Ponadto wpłynęło to na stan jego zdrowia, nastrój, efektywność w wykonywanej pracy. Nie mógł się skupić na wykonywaniu obowiązków służbowych. Jak twierdzi - „załamał się”. Tego typu następstwa działań pozwanych spowodowały niewątpliwie powstanie szkody niemajątkowej po stronie powodowej, a przejawiającej się w cierpieniach psychicznych.

Kryteria, którymi winien kierować się Sąd przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia zostały wskazane w judykaturze.

Sąd Rejonowy w pełni podziela utrwalone stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 28 września 2001 roku (sygn. III CKN 427/00 LEX nr 52766), że zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny. W związku z powyższym jego wysokość ma przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość, a jednocześnie nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy.

Pojęcie krzywdy mieści wszelkie ujemne następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zarówno w sferze cierpień fizycznych jak i psychicznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2000 roku, II CKN 1119/98, LEX nr 50884).

Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, o której stanowi art. 445 § 1 k.c., ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 lutego 2000 roku, III CKN 582/98, LEX nr 52776).

Roszczenie sformułowane przez powoda co do kwoty 11.000 zł tytułem zadośćuczynienia, zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części. Mając na uwadze powyższe, Sąd zważył, iż należna powodowi kwota tytułem zadośćuczynienia za doznaną szkodę wynosi 5.500 zł.

Na wysokość zasądzzonego na rzecz powoda zadośćuczynienia, miał wpływ czasookres działań pozwanych, ich intensywność, rodzaj i forma, a także związany z nimi dyskomfort psychiczny. Podkreślenia też wymaga, że ścisłe pieniężne określenie rozmiarów szkody doznanej przez W. G. jest jednak niemożliwe. Zgodnie więc z art. 332 k.p.c., jeżeli w sprawie o naprawienie szkody ścisłe udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione, Sąd może w wyroku zasądzić odpowiednią sumę według swej oceny, opartej na rozważaniu wszystkich okoliczności sprawy.

W ocenie Sądu, zasądzona kwota 5.500 zł pozwoli zrekompensować wszelkie doznane przez powoda niedogodności i poniesione krzywdy, przy czym zasądzona tytułem zadośćuczynienia kwota jest utrzymana w rozsądnych granicach, które odpowiadają aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, z pewnością nie ma znaczenia symbolicznego, a równocześnie nie wynagradza krzywdy doznanej przez powoda ponad konieczną miarę.

Żądanie odsetek ustawowych za opóźnienie również zasługuje na uwzględnienie. Zgodnie z art. 481 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie nie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Powód, żądając zadośćuczynienia domagał się również zapłaty odsetek za opóźnienie w spełnieniu należnych mu świadczeń, poczynając od dnia 4 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty w stosunku do pozwanego A..1 i od dnia 18 lipca 2019 roku do dnia zapłaty w stosunku do pozwanego A.. 2. Jak wynika z ustalonego w sprawie stanu faktycznego powód kierował do pozwanego A.. 1 wezwanie do zapłaty w którym wyznaczył spółce 3 dniowy termin na spłatę zobowiązania. Wezwanie to zostało odebrane w dniu 30 maja 20018 roku , stąd powód domaga się odsetek od dnia 4 czerwca 2018 roku. W związku z powyższym żądanie zapłaty odsetek było uzasadnione poczynając od tego dnia, bowiem od tego dnia pozwany pozostawał w opóźnieniu.

Odpowiedzialność in solidum występuje, gdy wierzyciel ma roszczenie o to samo świadczenie do dwóch lub więcej dłużników, a jednocześnie ani ustawa, ani czynność prawna nie zastrzega solidarności biernej, jednak wspólny cel świadczeń dłużników przemawia za tym, aby zapłata przez jednego z nich zwalniała drugiego z długu. Czyny obu pozwanych, które pozostają wprawdzie w pośrednim związku, jednakże stanowią inny sposób działania w warunkach bezprawności. Obu pozwany można postawić co najmniej zarzut sprzeczności z zasadami starannego działania profesjonalnego podmiotu w ramach prowadzonej działalności gospodarczej. Jeden z pozwanych mając informację, iż roszczenie jest przedawnione i jest brak tytułu wykonawczego wobec powoda, zlecił windykację należności, zaś drugi z pozwanych odpowiada za podjęcie działań związanych z egzekwowaniem nieistniejącej wierzytelności i kontynuowanie działań windykatorskich.

Reasumując, Sąd zasądził od pozwanych (...) Spółki Akcyjnej w G. i B. (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego w G. in solidum na rzecz powoda W. G. kwotę 5.500 złotych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od (...) Spółki Akcyjnej w G. od dnia 4 czerwca 2018 roku do dnia zapłaty, zaś od B. (...) w G. od dnia 18 lipca 2019 roku do dnia zapłaty (punkt I wyroku), zaś w pozostałej części oddalił powództwo (punk II wyroku).

W myśl art. 108 § 1 k.p.c., sąd rozstrzyga o kosztach w każdym orzeczeniu kończącym sprawę w instancji. Zgodnie zaś z przepisem art. 100 k.p.c., w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Należało zatem stosunkowo rozliczyć koszty procesu. Roszczenie powoda uwzględniono w części, tj. w kwocie 5.500 zł z dochodzonej kwoty 11.000 zł. Wynik wskazuje, że strony utrzymały się z żądaniem w 50%. Każda ze stron poniosła taki sam koszt wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika oraz koszt opłaty skarbowej od udzielonego mu pełnomocnictwa. Ponadto powód poniósł koszt opłaty od pozwu w kwocie 550 zł, który należało rozdzielić po 50 % na obu pozwanych, wobec czego Sąd w punkcie III wyroku zasądził od (...) Spółki Akcyjnej w G. i B. (...) w G. na rzecz powoda W. G. kwoty po 275 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Mając powyższe okoliczności na uwadze oraz na podstawie powołanych wyżej przepisów, Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.